

SPORT

WYCHODZI W KAŻDY PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK

10 zł

Nr. 20 (306) KRAKÓW - KATOWICE - WROCŁAW, 8 marca 1948 r. 10 ZŁ.

POD ZNAKIEM BOKSU UPŁYŃĘŁA ub. NIEDZIELA W SPORCIE POLSKIM

MISTRZOWIE OKRĘGÓW WYKONILI SARMACJĄ I-szym FINALISTĄ W TURNIEJU 3-ch OKRĘGÓW O PUCHAR „SPORT-u“

KATOWICE: W indywidualnych mistrzostwach okręgowych w boksie tytuły w poszczególnych wagach (od muszej do ciężkiej) zdobyli następujący zawodnicy:
WARSZAWA: Patora, Sobkowiak, Gzortek, Zurawek, Wasiak, Kolczyński, Archadzki, Grzelak.
ŚLĄSK: Kowalczyk, Bazarnik, Matloch, Rademacher, Sznajder, Nowara, Skwara, Kaczmarek.
SZCZECIN: Niemczyk, Wierzbicki, Moźdzynski, Skaltecki, Rynkowski, Ambroz, Leśniewski, Pietrzak.
POMORZE: Nowicki, Kruza, Piotrowski, Krysiak, Wikliński, Pałiński, Jabłoński, Chychła.
DOLNY ŚLĄSK: Sroczyński, Symonowicz, Kałowski, Waluga, Sztolc, Fiszler, Branecki, Cieciewicz.
WYBRZEŻE: Sowiński, Klein, Gołyński, Skierka, Chychła, Rajski, Bork, Polakow.
ŁÓDŹ: Brzózka, Czarnecki, Gałczyński, Stefaniak, vacat, Pisarski, vacat, Jaskuła.
KRAKÓW: Lentoha, Przybylski, Gromala, Szczerbowski, Rapacz, Matuła, Pieniążek, Ryś.
POZNAŃ: Kasperczak, Szymański, Panke, Wesołowski, Adamski, Sobczak, Szymura, Klimecki.
RZESZÓW: Sudo, Szentak, Dobrosielski, Sypniewski, Gac, Bednarczyk, Klaczkowski, Trafiński.
CZĘSTOCHOWA: Sprzyngier, Marcyś, Latkowski, Marciak, Berg, Baran, Kubicki II, Myga.

KATOWICE. Ostatnie dni ub. tygodnia upłynęły w Polsce pod znakiem boksu. W wszystkich okręgach PZB odbyły się indywidualne mistrzostwa. Przez ringi 12 okręgów przewinęło się około 700 pięściarzy z pośród których 96 będzie mogło następnie walczyć w Warszawie o szczytne tytuły mistrzów Polski.

Mistrzostwa okręgowe miały być przeglądem siły pięściarstwa polskiego i miały nas przekonać czy w tej dziedzinie sportu nastąpiło w porównaniu z latami ubiegłymi podniesienie poziomu. Przegląd ten nie we wszystkich jednak wypadkach całkowicie się udał.

W niektórych okręgach na starcie nie stanęło wielu pięściarzy, którzy mieliby w walce wiele do powiedzenia. Wg. relacji naszych korespondentów mistrzostwa w poszczególnych okręgach nie stały na zbyt wysokim poziomie. Mistrzostwa indywidualne wykazały że mamy obiecujący narybek. Tytuły mistrzowskie dostały się w przeważającej większości w młode ręce. Jedynie nad Warszawą „świeże jeszcze przedwojenne gwiazdy”.

W rozgrywkach okręgowych przede wszystkim jeden mistrz Polski z roku ub. niekiedy z nich nie korzystali z dobrodziejstwa paragrafu, zezwalającego na stoczenie tylko jednej walki pro forma i brali „normalny” udział w batalii.

Nie obyło się jednak bez niespodzianek. Wielu pięściarzy, którzy zajmują wysokie miejsca w

MISTRZOSTWA ZRSS W PIŁCE RĘCZNEJ
ŁÓDŹ (tel. wł.) W Łodzi rozegrano ostatnie mistrzostwa ZRSS w grach sportowych. W koszykówce panów pierwsze miejsce zajął TUR Łódź, w siatkówce męskiej również TUR Łódź.
W koszykówce panów triumfował Zryw Łódź, w siatkówce panów — Gedania.
PEK. REYMAN USTĘPUJE ZE SWEGO STANOWISKA
Kraków (tel. wł.) Podpułkownik Reyman, pierwszy dyrektor i organizator Wojewódzkiego Urzędu WF i PW w Krakowie, ustępuje z dniem 8 bm. ze swego stanowiska. Następcą jego będzie podpułkownik Stawczyk.
FABŁOK CHRZANÓW — SYNTETYKA OŚWIECIM 1:5 (1:2)
CHRZANÓW (tel. wł.) Jedną z czołowych drużyn krakowskiej kl. A. poniosła w spotkaniu towarzyskim niespodziewaną porażkę z młodą drużyną Syntetyki. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gryzb i Pałtowski po 2, oraz Skulicz 1.
KOSZARAWA — BKS BIAŁA 8:3 (3:2)
Żywiec. Finalista zimowego turnieju 3-ch okręgów Koszarawa pokonała wczoraj na własnym boisku w spotkaniu towarzyskim BKS Biała 8:3 (3:2) przy czym bramki zdobyli: Paszkiewicz 3, Fojcik 2, Holcz, Wał i Białek.

strzostwo poważny wypadek wyska kując z tramwaju, co zakończyło się złamaniem ręki. Nieważni dostał „kolek w bok” po porażce z Szymurą, a komplet nieobecnych uzupełnił Marcinkowski i Taborek.
W Łodzi też widzimy najwięcej nowych nazwisk na liście mistrzów jak np. Gałczyński w w. półkowej Stefaniak w lekkiej, który zrobił duży niespodziankę wygrywając z Mazurem. — W dwóch walkach Łódź nie ma mistrza. W półśredniej przeciwnik kontuzjowanego Szczepińskiego, Pietrasik nie mógł zdobyć tytułu bo do finału dostał się w walce.
W wadze półciężkiej obydwa finaliści Zylis i Kubasiewicz w ostatnim dniu w ogóle się nie zjawili.
W Poznaniu jak zwykle triumfowała Warta, która zagarnęła 5 tytułów. Z szesnastu mistrzów okręgu, nie stawił się i tytułów nie bronili: Froncowski, Janowczyk i Wolus, którą tym razem usiłował, bez powodzenia rzęścić zdobyć tytuł mistrza Łodzi.
Młody utalentowany Koleczek, który tak świetnie zapowiadał się,

bedzie musiał niestety w biegu, sekcje zrezygnować w boksu. Już w pierwszej rundzie walki z Klimeckim doznał on złamania kości przedramienia.
Na Śląsku mistrzostwa miały najbardziej normalny przebieg i tytuły dostały się bez wyjątku „w godne ręce”.
Ale i tutaj w porównaniu z latami ub. zaszła pewna zmiana. Tym razem nie pojawił się żaden prawdziwy nowy talent. Jedynie Gumowski w wadze półśredniej zasłużył na takie miano. Niesiety pokrzywdzono go w walce z Kuszem i nie mogliśmy zobaczyć go w dalszej „robocie”. Drugim talentem, ale już nie nowym tym niemniej wartościowym jest Sznajder, który rozprawił się ze swoimi klubowymi rywalami o ustalonej marce Kula i Kuzem.
Reasumując wrażenia z mistrzostw okręgowych możemy stwierdzić, że tym razem poziom był więcej wyrównany i poszeźniejszych pięściarzy nie dzieliła już taka różnica klasy od mistrzów, jak to miało miejsce w latach ubiegłych.

UDANY GALOP KRAKOWSKICH LIGOWCÓW 30 BRAMEK PLONEM NIEDZIELI

WISŁA — PARTYZANT KIELCE 12:0
CRACOWIA — CHEŁMEK 10:1
GARBARNIA — GROBLE 8:1

Kraków (tel. wł.) Przy pięknej słonecznej pogodzie odbył się w Krakowie ostatni przedligowy „galop”. Wszystkie trzy drużyny krakowskiej extra — klasy wykazały, mimo ciężkich warunków terenowych formę zupełnie zadawalającą na progu sezonu ligowego. Wszystkie trzy uzyskały wysokie wyniki co świadczy dobrze o ich liniach ofensywnych.
W sumie padło 30 bramek przeciwko dwóm tylko utraconym co znaczy, że defensywy spisywały się nieźle. Wszystkie trzy drużyny wystąpiły w składach ligowych, w których na przyszłą niedzielę mogą zająć tylko nieznaczne zmiany.
CRACOWIA—CHEŁMEK 10:1 (6:0)
Na pierwszy ogień poszedł jezienny mistrz klasy A KOZPN-u, który został „rozłożony” dwucyfrowo przez Cracovię. — Cracovia grała w składzie: Rybicki, Gedlek, Głimas, Jabłoński I, Parpan, Mazur po pauzie Dycjan, Szeliga, Różankowski II, Szewczyk, Poświat, Bobula.
Bramki zdobyli: Szewczyk 4, Parpan 2, Różankowski II, Poświat i Szeliga po 1 i jedna samobójcza.



GUMOWSKI ZNOKAUTOWANY

BYDGOSZCZ. W Bydgoszczy rozegrano w ub. piątek, sobotę i niedzielę indywidualne mistrzostwa Pomorza w boksie. Ze znanych zawodników nie startowali b. reprezentant Polski Sowiński oraz Baranowski, których lekarz nie dopuścił do walki.
BYDGOSZCZ (tel.) Finałowe walki o indywidualne mistrzostwa Pomorza w boksie przyniosły wielką niespodziankę. W w. muszej maloznany Nowicki (Inowrocław) pokonał mistrza Polski Gumowskiego (Zryw) przez ko. w 1 rundzie.
W kugielce Kruza (Zjednoczenie) wygrał przez t.k.o. z Kujawa w 2 rundzie.
W półkowej Piotrowski (Brda) wypunktował Głowniaka (Inowrocław).
W lekkiej: Krysiak (Włoc.) pokonał Dormowicza (Legia).
W półśredniej: Wikliński (Zjednoczenie) wygrał przez t.k.o. w 2 r. w Meszyńskim (Legia).
W średniej Pałiński (Legia) wypunktował Janowiaka (Gwiazda).
W półciężkiej Jabłoński (Zj.) wygrał ze Stockim (Gryf) w 2 r. przez dyskwalifikację.
W ciężkiej Chyła (Zj.) znokautował w 1 r. Iwańskiego (Pom.).
LWOWIANKA — POLONIA BYTOM 0:4 (0:2)
Opole. Wczoraj gościła w Opolu ligowa drużyna Polonii z Bytomi i pokonała po słabej grze w meczu towarzyskim Lwówiankę 4:0 (2:0). Bramki dla Polonii zdobyli: Matias 2, Kulawik i Trembałowicz.

LIGOWCY WARSZAWY JESZCZE NIE W FORMIE

POLONIA I LEGIA W FINALE PUCHARU SYRZYCKIEGO
Warszawa. Półfinałowe rozgrywki o puchar Smolarka i Syrzyckiego przyniosły zwycięstwa obu drużynom. Klasy Państwowej, które zdobyły tytuły mistrzostwa, które traktowały te spotkania jako zaprawę do startu w mistrzostwach.
LEGIA — SYRENA 3:1 (2:1)
Wojkowi grał bez Skromnego, Serafina, Waksmana i Szczurka i gra swoją nie zachwycił. Są dalej bez formy zwłaszcza atak któremu akcje zupełnie nie kleiły.
Syrena prowadziła ze strzału Janiszewskiego. Dla Legii bramki zdobyli: Oprych, Gorski i Szafarski. Sędziował pan Augustyniak.
POLONIA — GROCHÓW 4:2 (2:1)
Drużyna Polonii musiała się dobrze napracować, aby wygrać swoje spotkanie. Prowadzenie i tutaj zdobyła drużyna A klasowa ze strzału Izidorczaka. Po wyrównaniu przez Brzozowskiego Polonia prowadzi do końca spotkania przy naogół wyrównanej grze. Dalsze bramki dla Polonii zdobyli Szularz, Ochmański i Szczepiński. Swicarz jak równie zdyskwalifikowani Szczepiński i Gerwałowski nie grali.

KOWALCZYK, BAZARNIK, MATLOCH, RADEMACHER, SZNAJDER, NOWARA, SKWARA I KACZMAREK MISTRZAMI ŚLĄSKA

KATOWICE. W niedzielę zakończyły się mistrzostwa bokserskie Śląska. Poziom walk był nieco wyższy niż w poprzednich dwóch dniach. Największą niespodzianką sprawił Skwara, wygrywając z Pałtowskim. Bardzo dobrze zaprezentował się Sznajder, który walce z Kuszem rozstrzygnął bezapelacyjnie na swoją korzyść.
Słabiej niż normalnie walczył Bazarnik, ale tłumaczy go kontuzja ręki.
Wyniki poszczególnych walk w dniu finałów przedstawiają się nast.:
W wadze muszej: Kowalczyk (Zryw) wygrał na pkt. z Gorawskim (H. P.). Walka miała przebieg wyrównany i optycznie przewagę miał raczej Gorawski.
W wadze kugielki: Bazarnik (Batory) wygrał na pkt. z Puzoniem (BBS). Puzon stawiał niespodziewanie silny opór i dość często odgryzał się swojemu renomowanemu przeciwnikowi. Przez trzy rundy znaczną przewagę miał jednak Bazarnik, który przewyższał techniką i szybkością Puzonia.
W wadze półkowej: Matloch (Slavia) wygrał z Karczem (Piast), który został w trzeciej rundzie zdyskwalifikowany, za bicie głową.
3 REKORDY OKRĘGOWE NA ZAWODACH PŁYWACKICH W POZNANIU
POZNAŃ (tel. wł.) W zawodach pływackich pomiędzy dwoma rywalami poznańskimi: Wartą i Sanem wypadł wynik remisowy 112:112 punktów.
W ramach zawodów uzyskano 3 nowe rekordy okręgu, mianowicie San uzyskał w sztafecie 3 x 100 stylem dowolnym czas 4:51,2 min., w sztafecie x 100 styl dowolnym również San uzyskał czas 6:24,2 i w sztafecie panów 4 x 100 stylem klasycznym Warta uzyskała rekord 5:43,2 min.
W pływaniu wodnym San wygrał 5:47 (3:0).

2 NOWE REKORDY POLSKI TYLKO 4 JUGOSŁOWIANIE PADŁY W ZABRZU I POLACY WALCZYLI W ZAKOPANEM NA MISTRZOSTWACH PŁYWACKICH ŚLĄSKA

DOSKONAŁE WYNIKI PŁYWAKÓW ŚLĄSKICH

ZABRZE. Wobec zapowiedzi zawodników śląskich uczestniczących w zawodach o mistrzostwo Polski, całą uwagę sympatyków sportu pływackiego skierowano na siebie tegoroczne mistrzostwo śląskie, zwane „małymi mistrzostwami Polaków”.

Zawody te przeprowadzono na pływalni w Zabrze przy udziale 87 zawodników startujących łącznie 216 razy. Na starcie zabrakło zawodników mistrzostw drużyny BBTŚ z Bielska, którego kierownictwo tłumaczyło się tym, że na pokrycie kosztów podróży z Bielska do Zabrze, nie ma pieniędzy. Nadto brak było Zemyra z Polonii oraz Langer z Piasta i kilku innych.

Zawody nie przyniosły takich wyników na jakie stał się zakładem. Wśród wszystkich należało przede wszystkim kierownikom poszczególnych sekcji, którzy przed kombinacją się w leszeniu na sde, bycie jak największe ilości punktów. Zawodnicy byli nastawieni na zdobywanie miejsc punktowanych, a nie na osiągnięcie najlepszego czasu. Startowano w grupach, przy czym zestawiono je według tabeli najlepszych ogólnych w „Sportie”. Okazało się, że grupy typowane za drugorzędne odstąpiły lepsze czasy. Szczególnie wydajnie to się w biegu 400 m. st. dow. mężczyzn, gdzie w tak ważnej silnej grupie: Kałuża, Papez, Fudała i Strzeżek popłynęli gorzej jak drugorzędna grupa, do której zaliczono: Procla, Gajdzikiewicza i Szafrona.

W emocjonującym wyścigu na 100 m. st. dow. na starcie zabrakło Gojnego, który na niedzielę nie mógł uzyskać urlopu od swoich pracodawców na kopalni Jądwa. Rewelacyjny Zimny z Bytomia zdołał być wicemistrzem fuksem, wyprzedzając swoich konkurentów za raz na starcie o blisko trzy metry. Zawodnicy: Szafron, Kałuża, Fuda-

ła i Procla stanęli do walki już wyczerpani poprzednio zdobywanymi punktami na 400 m.

Bardzo emocjonująca walka rozegrała się w biegu 100 m. st. klas. Na 10-elu startujących, jedynie Kiecka zastosował nowoczesny styl motylkowy, plasując się na trzecim miejscu. Wszyscy inni popłynęli żabką, przy czym Krause uzyskał najlepszy powojenny wynik. Wynik ten jest jeszcze o 3 s. gorzej od rekordu Polak.

Z kobiet, Kaletowa popłynęła w zwykłej sobie formie, chociaż na pewniaka liczone na rekord i sędziowie odpowiednio się przygotowali.

Zawody przeprowadzono w ciągu całej doby z obiadową przerwą. W godzinach popołudniowych padły dwa rekordy polskie. Pierwszy ustalony został przez Szołtyśkę na dystansie 100 m. st. klas. po niezwykle ścisłej walce z Krausem, Serafinem i Ramelą. Ostatni, mający dotąd lepszy czas od Szołtyśki, zalał się na 50 m i przyszył jako czwarty.

Drugi rekord ustanowiła startująca K.S. Piast w konkurencji stylem smiennym 3 x 100 m. Wyniki zawodów są następujące: 400 m. st. dow. mężczyźni: 1. Szafron Siła Janów 5:54 min., 2. Procla, Pogoń Katowice 5:57 min., 3. Kałuża Pogoń Katowice 5:58, 4. Gajdzikiewicz, Polonia Bytom 5:57, 5. Papez Polonia Bytom 6:06, 6. Fudała Piast Gliwice.

100 m. st. grzb. mężczyźni: 1. Langer Piast Gliwice 1:16, 2. Was, Pogoń Katowice 1:16, 3. Dmuch Siła Janów 1:20, 7.

100 m. st. dowoln. mężcz.: 1. Ramola, Polonia Byt. 1:04, 2. Zimny, Polonia Byt. 1:07, 3. Procla Pogoń Katowice 1:09, 4. Szafron Siła Janów 1:10, 5. Kałuża, Pogoń Katowice 1:10, 6. Fudała Piast Gliwice 1:10, 7.

100 m. st. dowoln. mężcz.: 1. Ramola, Polonia Byt. 1:04, 2. Zimny, Polonia Byt. 1:07, 3. Procla Pogoń Katowice 1:09, 4. Szafron Siła Janów 1:10, 5. Kałuża, Pogoń Katowice 1:10, 6. Fudała Piast Gliwice 1:10, 7.

100 m. st. dowoln. mężcz.: 1. Krause Piast Gliwice 2:55, 2. Szołtyśka Pogoń Katowice 3:00, 3. Brzeżek Polonia Bytom 3:00, 4. Serafin Zjedn. Zabrze 3:05, 5. Kiecka Pogoń Katowice 3:06, 6.

100 m. styl. grzb. pań: 1. Niedziela Piast Gliwice 1:34, 2. Nebłówna, Pogoń Katowice 1:38, 3. Kobot, Pogoń Katowice 1:40, 4. Mateja Polonia Bytom 1:41, 5. Daniel Zjedn. Zabrze 1:43, 6. Kaleta Piast Gliwice 1:44, 7.

400 m. styl. dow. pań: 1. Liszka, Piast Gliwice 6:43, 2. Pawlik Zjedn. Zabrze 6:53, 3. Madejówna Pogoń Katowice 7:14, 4.

200 m. styl. klas. pań: 1. Kaleta Piast Gliwice 3:27, 2. Blejarska Polonia Byt. 3:35, 3. Sajdlówna Pogoń Katowice 3:38, 4. Hulok Piast Gliwice 3:40, 5.

100 m. stylem dowolnym pań: 1. Liszka Piast 1:22, 2. Niedziela Piast 1:23, 3. Madejówna Pogoń 1:27, 4. Matejówna R. Polonia 1:28, 5. Pawlik Zjednocz. 1:28, 6.

100 m. stylem klasycznym pań: 1. Szołtyśka Pogoń 1:16, 2. Krause Piast 1:16, 3. Szczoch Pogoń 1:19, 4. Langer Piast 1:20, 5.

200 m. stylem dowolnym pań: 1. Fudała Piast 2:36, 2. Kałuża Pogoń 2:38, 3. Procla Pogoń 2:39, 4. Szędziłowicz Pogoń 2:50, 5.

100 m. stylem klasycznym pań: 1. Kaleta Piast 1:34, 2. Kolar Piast 1:39, 3. Blejarska Polonia 1:40, 4. Niestrojówna Siemian. 1:40, 5.

MISTRZOSTWA POZNAŃIA W BOKSIE
POZNAŃ. Indywidualne mistrzostwa Poznania w boksie zgromadziły na starcie tylko 65 zawodników ze 107 zgłoszonych. Część zawodników powołanych nie przyjechała, 14 zaś nie dopuścił Wydział Sportowy z powodu nieosiągnięcia jeszcze granicy wieku 16-18 lat.

W niedzielę rozegrane zostały walki finałowe. Wyniki techniczne: W muszej Kasperczak pokonał Bergera. W kogulej: Szymański wygrał na pkt. z Geneslerem, w piórkowej Panke wypunktował Stefankiewicza.

W lekciej: Wesolowski wygrał z Degórkim. W półśredniej: Adamski wysoko na pkt. wygrał z Gorąckim. W średniej Sobczak wypunktował Misiaśka.

W półciężkiej: Szymura bardzo szybko załatwił się z Urbanowiczem, wygrywając przez k. e. w pierwszej rundzie.

W ciężkiej: Klimecki wygrał na pkt. z Koleczką. Koleczko w pierwszym starcie doznał niecierpieliwego złamania przedramienia, na skutek czego walkę przerwano.

W lekciej: Wesolowski wygrał z Degórkim. W półśredniej: Adamski wysoko na pkt. wygrał z Gorąckim. W średniej Sobczak wypunktował Misiaśka.

W półciężkiej: Szymura bardzo szybko załatwił się z Urbanowiczem, wygrywając przez k. e. w pierwszej rundzie.

W ciężkiej: Klimecki wygrał na pkt. z Koleczką. Koleczko w pierwszym starcie doznał niecierpieliwego złamania przedramienia, na skutek czego walkę przerwano.

W lekciej: Wesolowski wygrał z Degórkim. W półśredniej: Adamski wysoko na pkt. wygrał z Gorąckim. W średniej Sobczak wypunktował Misiaśka.

W półciężkiej: Szymura bardzo szybko załatwił się z Urbanowiczem, wygrywając przez k. e. w pierwszej rundzie.

W ciężkiej: Klimecki wygrał na pkt. z Koleczką. Koleczko w pierwszym starcie doznał niecierpieliwego złamania przedramienia, na skutek czego walkę przerwano.

Istot Zjednoczenia 1,41, 5. Zajdlówna Janina Pogoń 1,42, 7.

4 x 100 m. pań: 1. Polonia I — Papez, Gajdzikiewicz, Zimny, Ramola 10:51, 2. Pogoń I — Kałuża R., Procla N., Was, Szendzielorz 11:17, 3. Polonia II — 11:30, 4. Pogoń II 11:33, 5. Siemianowiczanka 12:04, 6.

Skoki z trampoliny pań: 1. Pent E. Zjednoczenie Zabrze 76,61 pkt., 2. Fomańska Polonia Byt. 65,99 pkt., 3. Bartodziejowa, Siemianowiczanka 59,44 pkt.

Skoki z trampoliny pań: 1. Graber Siemianowiczanka 103,58 pkt., 2. Brendler Polonia Bytom 90,48 pkt.

4 x 100 pań: 1. Piast I — Niedziela, Kaleta, Liszka, Achtelek — 5:51, 2. Polonia I — 6:37, 3. Piast II — 6:31, 4. Pogoń I — 6:36, 5. 3 x 100 m. pań: 1. Piast I — Niedziela, Kolar, Liszka 4:44, 2. Pogoń I — 4:56, 3. Polonia I — 5:00, 4. Siemianowiczanka — 5:05, 5. Pogoń II — 5:13, 6.

3 x 100 m. pań: 1. Piast I — Langer, Krause, Fudała 3:42, 2. Pogoń I — Was, Szołtyśka, Kałuża 3:44, 3. Pogoń II — 4:03, 4. Siła — 4:05, 5. Polonia II — 4:08, 6.

OGÓLNA PUNKTACJA
1. Piast — Gliwice 687; 2. Pogoń — Katowice 546; 3. Polonia — Bytom 405; 4. Zjednoczenie — Zabrze 111; 5. Siemianowiczanka 105; 6. Siła — Janów 96.

LIGA SZCZYPIORNIAKA UTWORZONA ROZGRYWKI ZACZYNAJĄ SIĘ 25. IV. br.

ELIMINACJE 11-go KWIETNIA

KRAKÓW (tel. wł.) Przedstawiciele 16 klubów z całej Polski zebrał w niedzielę w Krakowie postanowili utworzyć ligę szczypiorniaków PZPR i już w tym roku rozegrać mistrzostwa rozpoczynając rozgrywki 25 kwietnia.

Do ligi przystąpiły następujące kluby: Warta, Ostrowia, EKS, ZSK Leopolia (Opole), AZS (W-wa), Zjednoczenie (Bydgoszcz), AZS Lublin. Te kluby stanowiąć będą grupę pierwszą północną, przy czym eliminacje rozegrają Zjednoczenie (Bydgoszcz) — AZS (Lublin). Grupę drugą południową złożoną również z 6 klubów stanowiąć będą:

AKS (Chorzów), Pogoń (Katowice), Chrobry (Groszowice), Kraków 1, oraz zwycięzcy eliminacji: Kopalinia Barbara — SKS Tęcza (Katowice) i Kraków 2 (Cracovia lub AZS) — Legion (Częstochowa).

Z zaproszonych na zebranie klubów nie przysłały delegatów: ZSK (Poznań), Brda (Bydgoszcz) i RKS TUR (Ł.) co jest jednoznaczne z rezygnacją wzięcia udziału w lidze.

Przyjęto regulamin ligi, ustalono terminarz eliminacji i rozgrywek. Eliminacje odbędą się w dniach 11 i 18 kwietnia.

W grupie pierwszej północnej: Zjednoczenie (Bydgoszcz) — AZS (Lublin) i odwrotnie.

W grupie drugiej południowej: 11 kwietnia: Kraków 2 — Legion i Barbara — Tęcza. 18 kwietnia: odwrotnie.

Mistrzostwa ligi rozpoczną się 25 kwietnia: w grupie północnej: Warta — Ostrowia, Leopolia — EKS, AZS (Warszawa) — zwycięz. Zjednoczenie (Bydgoszcz) — AZS (Lublin).

W grupie południowej: zwycięz. Barbara-Tęcza contra AKS, Pogoń (Kat.) — Kraków I — Chrobry — zwycięz. elim. Kraków 2 — Legion.

Dalszy terminarz ligi podamy w następnym numerze.

Finały ligi szczypiorniaków odbędą się w dniach 5, 12, 19 i 26 września o spadku w dniach 5 i 12 września.

NIE BĘDZIE STAŁEGO OBOZU WOLSZTYNE DLA LEKKOATLETÓW

WALNE ZEBRANIE PZLA

Warszawa. Odbite w niedzielę walne zebranie PZLA przy udziale delegatów niemal wszystkich okręgów, odbyło się w spokojnej i rzeczowej atmosferze.

Przedstawiciel Państwowego Urzędu WF i PW ppłk. Czarnik zapowiedział, że nasze miarodajne czynniki sportowe mają zamiar w dalszym ciągu w pierwszej fazie położyć nacisk przede wszystkim na lekkoatletykę.

Przemawiający imieniem organizacji młodzieżowych J. Nowak podkreślił zgodną i harmonijną współpracę z władzami Związku. Obie te wypowiedzi połączone z troską zarządu podniesienia poziomu wyczynowego — są istotnymi kierunkami do których dążyć chce nasza lekkoatletyka.

Mimo braku funduszy praca Zarządu w ub. roku dała pełne wyniki a jej planowanie okazało się rzetelne. Trochę o kadry instruktorskie, o podniesienie poziomu wyczynowego oraz o wprawdzie lekkoatletyki do szerokiego mas naszej młodzieży jest właściwą i słuszną drogą.

Staly ośrodek przygotowań olimpijskich, pierwszy tego rodzaju w historii naszego sportu potrafił połączyć udostępnienie wszystkich warunków treningu przy jednoczesnym niezabliwaniu spraw zawodników.

Wobec tego, że ośrodek zdał egzamin postanowiono w olimpijskich, pierwszy tego rodzaju w historii naszego sportu potrafił połączyć udostępnienie wszystkich warunków treningu przy jednoczesnym niezabliwaniu spraw zawodników.

Wobec tego, że ośrodek zdał egzamin postanowiono w olimpijskich, pierwszy tego rodzaju w historii naszego sportu potrafił połączyć udostępnienie wszystkich warunków treningu przy jednoczesnym niezabliwaniu spraw zawodników.

TYLKO 6 MISTRZÓW W ŁODZI

ŁÓDŹ (tel. wł.) Rozegrane w niedzielę finałowe walki przyniosły zalety 4 spotkania. W waga kogulej i średniej Czarniecki i Pisarski zdobyli tytuły walkowerami, zaś w waga półśredniej i półciężkiej Łódź nie wyłoniła mistrzów.

Wyniki przedstawiają się następująco:

W muszej: Brzózka pokonał Różyńskiego, w kogulej: Czarniecki wygrał v. o. z powodu nadwagi Kaneczekiego, w piórkowej Gałczyński (ZKB) wypunktował Kowalskiego, w lekciej: Stefaniak (Victoria) niespodziewanie wygrał z Mazurem,

W półśredniej nie došlo do spotkania, gdyż Szczapiński był kontuzjowany, a Pietrasik, który w eliminacjach nie stoczył ani jednej walki nie mógł walkowerami zdobyć zaszczytnego tytułu.

W średniej: Pisarski wygrał v. o. wskutek niestawienia się Scibuta.

W półciężkiej: obaj finaliści Zyliś i Kubasiewicz nie stawili się do walki.

W ciężkiej: Wierzbicki wypunktował Stachowicza.

W półciężkiej: w najładniejszej walce dnia Mozdziński wygrał minimalnie na pkt. z reprezentantem i mistrzem Polski Koziołkiem. O zwycięstwie Mozdzińskiego zdecydowało namiętnie, jakie otrzymał Koziołek.

W lekciej: Skalecki znokautował w III-iej rundzie Sadowskiego.

W półśredniej: Rynkowski wypunktował Brolika.

W średniej: Amrót pokonał Wierzbowicza.

W ciężkiej: Wierzbicki wypunktował Stachowicza.

W półciężkiej: w najładniejszej walce dnia Mozdziński wygrał minimalnie na pkt. z reprezentantem i mistrzem Polski Koziołkiem. O zwycięstwie Mozdzińskiego zdecydowało namiętnie, jakie otrzymał Koziołek.

W lekciej: Skalecki znokautował w III-iej rundzie Sadowskiego.

W półśredniej: Rynkowski wypunktował Brolika.

W średniej: Amrót pokonał Wierzbowicza.

MISTRZOSTWA SZCZECINA

SZCZECIN (tel. wł.) Przy wielkim zainteresowaniu publiczności rozegrane zostały w niedzielę walki finałowe o indywidualne mistrzostwo Pomorza zachodniego w boksie. Wyniki techniczne wyglądały następująco:

W muszej: Niemczyk znokautował w drugim starcie Wieniewskiego.

W kogulej: Wierzbicki wypunktował Stachowicza.

W półciężkiej: w najładniejszej walce dnia Mozdziński wygrał minimalnie na pkt. z reprezentantem i mistrzem Polski Koziołkiem. O zwycięstwie Mozdzińskiego zdecydowało namiętnie, jakie otrzymał Koziołek.

W lekciej: Skalecki znokautował w III-iej rundzie Sadowskiego.

W półśredniej: Rynkowski wypunktował Brolika.

W średniej: Amrót pokonał Wierzbowicza.

W półciężkiej: w najładniejszej walce dnia Mozdziński wygrał minimalnie na pkt. z reprezentantem i mistrzem Polski Koziołkiem. O zwycięstwie Mozdzińskiego zdecydowało namiętnie, jakie otrzymał Koziołek.

W lekciej: Skalecki znokautował w III-iej rundzie Sadowskiego.

W półśredniej: Rynkowski wypunktował Brolika.

W średniej: Amrót pokonał Wierzbowicza.

W półciężkiej: w najładniejszej walce dnia Mozdziński wygrał minimalnie na pkt. z reprezentantem i mistrzem Polski Koziołkiem. O zwycięstwie Mozdzińskiego zdecydowało namiętnie, jakie otrzymał Koziołek.

W lekciej: Skalecki znokautował w III-iej rundzie Sadowskiego.

W półśredniej: Rynkowski wypunktował Brolika.

W średniej: Amrót pokonał Wierzbowicza.

O »PUCHAR TATR«

ZAWODY 7 PAŃSTW NIE UDAŁY SIĘ

„Wielkie Międzynarodowe zawody narciarskie o puchar Tatr z udziałem reprezentantów 7-miu państw” rozegrane od czwartku w Zakopanem straciły zupełnie na atrakcyjności na skutek absencji zawodników zagranicznych.

Jak już donosiliśmy w numerze czwartkowym SPORT-u jedynie Jugosłowianie przysłali 4-ch swoich narciarzy. (Jugosłowiański Związek Narciarski wysłał do Zakopanego mistrza skoczka Finzgarę rekordzistę skoczni w Planicy, Zolokara, oraz dwu zjazdowców: olimpijczyka Lukensę oraz Mulejka).

Nie przybyli narciarze Finlandii, Szwajcarii, Norwegii, Czechosłowacji i Węgier.

Absencja ta jest tym bardziej przykra, że organizatorzy przygotowali się bardzo starannie do imprezy, polegając na zapewnieniu przedstawicieli PZN-u na Igrzyskach w St. Moritz, że sprawę startu zawodników zagranicznych mają załatwiona.

Obawiamy się, że załatwienie tej sprawy wyglądało identycznie jak zaproszenie delegacji radzieckiej w St. Moritz na wieczór państw słowiańskich. Kiedysy jechali z Zurichu samolotem do Pragi i pytaliśmy sportowców ZSRR, dlaczego nie przyszedł do „Stahlbadu” (hotel gdzie odbywało się przyjęcie) — otrzymaliśmy odpowiedź:

— Bardzo żałujemy, ale nie o tym nie wiedzieliśmy. Był u nas ktoś, rozmawiał z nami, ale czego chciał, nie mogliśmy zrozumieć.

Tegoroczny PUCHAR TATR był więc swego rodzaju rewanzem za mistrzostwa w Karpaczu, który okrasili swoją obecnością 4-rej Jugosłowianie, nawiasem dodając bardzo sympatyczny i mili chłopcy, ale nie reprezentujący wiele w tej dziedzinie sportu.

W czwartek rozegrany został bieg zjazdowy, którego niespodzianką była daleka lokata naszego najlepszego zjazdowca Marusarza Józefa.

Marusarz zajął dopiero 12 miejsce. Konkurencję wygrał mistrz Polski z Karpacza Ciapłak Gaśienica (SNPTT Zakopane) w czasie 2:46,6 min. przed Dziedzicem (HKN Zakopane) 2:58 min i Jugosłowianinem Lukensem 2:59,8.

Lukens pokonał w St. Moritz wszystkich naszych zjazdowców, przegrywając tylko z Marusarzem; w Zakopanem zrewanżował się więc Marusarzowi, ale przegrał niespodziewanie z Ciapłakiem i Dziedzicem.

4-łą lokatę zajął drugi Jugosłowianin Mulej w czasie 3:04,4, 5) Samek Gaśienica (Wisła) 3:05, 6) Wawrytko II (SNPTT) 3:05,2.

Trasa biegu wiodła ze szczytu Kasprowego Wierchu przez Hale Goryczkową do Kalatówek. Startowało 45 zawodników.

W biegu zjazdowym pan, Jak było do przewidzenia wygrała pewnie mistrzyni Polski Anna Bujakówna, mając przewagę 15 sek. nad drugą z kolei Kodeślą (AZS Warszawa). Czas Bujakówny 2:14,6, Kodeślskiej 2:30,2. 3) Wawrytko (SNPTT) 2:42,4, 4) Hiddt (SNPTT) 2:56, 5) Zborowska (HKN). Startowało 12 zawodniczek.

KWAPIEN ZWYCIĘŻYŁ NA 18 KM

W piątek, w drugim dniu zawodów narciarskich o puchar Tatr w Zakopanem, odbył się bieg na 18 km. otwarty i do kombinacji. Z 56 zgłoszonych zawodników startowało 34, ukończyło zaś 31. Warunki śnieżne na ogół słabe. Półmetek i meta biegu były pod Krokwią.

Pierwsze miejsce zajął niespodziewanie Kwapien (Wisła) przed Krzeptowskiem Danielem.

Mistrz Polski Stefan Dziedzic był dopiero 4-ty.

Wyniki: 1) Kwapien (Wisła Zakopane) 1:13:22,5, 2) Krzeptowski Daniel Józef (SNPTT Zakopane) 1:16:51, 3) Bukowski (Wisła Zakopane) 1:18:26, 4) Dziedzic (HKN Zakopane) 1:20:17, 5) Siłarski (Wisła Zakopane) 1:20:28, 6) Dabrowski (SKN Katowice) 1:21:37, 7) Skupień (SNPTT Zakopane) 1:21:59, 8) Dawidek (HKN) 1:24:11, 10) Wiecezorek (KN Szczycik) 1:15:52.

Salom pań i pańów do kombinacji alpejskiej przyniósł następujące wyniki:

mężczyźni: 1) Mulej (Jugosławia) — 2:25 min. 2) Ciapłak — Gaśienica (SNPTT) — 2:30,5, 3) Lukano (Jugosławia) 2:51,3, 4) Marusarz J. (HKN — Zakopane) — 2:31,8, 5) Bachleda (SNPTT) — 2:48, 6) Kozak (Wisła), 7) Wawrytko (SNPTT), 8) Pionka (SNPTT — Biała), 9) Dziedzic (HKN — Zakopane), Kram (HKN — Zakopane), 10) Kram (HKN — Kraków).

Kobiety: 1) Bujak (SNPTT) — 3:02,8, 2) Kodeśka (AZS, Warszawa) — 3:20,1, 3) Grochowska (SNPTT — Zakopane), 4) Kowalska (Wisła), 5) Kwapien (HKN — Zakopane).

Mistrzem w konkurencji alpejskiej został Ciapłak — Gaśienica z notą 2:29 pkt. 2) Lukano — 10:25 pkt., 3) Muley — 10:29 pkt., 4) Marusarz — 16:59 pkt., 5) Bachleda — 21:5 pkt., 6) Dziedzic.

* W niedzielę skoki do kombinacji wygrał Krzeptowski Józef (SNPTT) uzyskując notę 211,8 (skoki 65 mtr i 61,5 mtr), 3) Witek (HKN) notą 191,2 (skoki 5 i 66 mtr), 4) Roj (Wisła) 187,9.

W czasie konkursu uraźono ładnym skoku Kula Jan doznał sobie obrażeń.

Zakopane. Polski Związek Narciarski postanowił wysłać do Jugosławii na międzynarodowe zawody narciarskie w Planicy Krzeptowskiego, Samka, Kozaka i Wiecezorka.

Kobiety: 1) Bujak (SNPTT) — 3:02,8, 2) Kodeśka (AZS, Warszawa) — 3:20,1, 3) Grochowska (SNPTT — Zakopane), 4) Kowalska (Wisła), 5) Kwapien (HKN — Zakopane).

Mistrzem w konkurencji alpejskiej został Ciapłak — Gaśienica z notą 2:29 pkt. 2) Lukano — 10:25 pkt., 3) Muley — 10:29 pkt., 4) Marusarz — 16:59 pkt., 5) Bachleda — 21:5 pkt., 6) Dziedzic.

* W niedzielę skoki do kombinacji wygrał Krzeptowski Józef (SNPTT) uzyskując notę 211,8 (skoki 65 mtr i 61,5 mtr), 3) Witek (HKN) notą 191,2 (skoki 5 i 66 mtr), 4) Roj (Wisła) 187,9.

W czasie konkursu uraźono ładnym skoku Kula Jan doznał sobie obrażeń.

Zakopane. Polski Związek Narciarski postanowił wysłać do Jugosławii na międzynarodowe zawody narciarskie w Planicy Krzeptowskiego, Samka, Kozaka i Wiecezorka.

Kobiety: 1) Bujak (SNPTT) — 3:02,8, 2) Kodeśka (AZS, Warszawa) — 3:20,1, 3) Grochowska (SNPTT — Zakopane), 4) Kowalska (Wisła), 5) Kwapien (HKN — Zakopane).

Mistrzem w konkurencji alpejskiej został Ciapłak — Gaśienica z notą 2:29 pkt. 2) Lukano — 10:25 pkt., 3) Muley — 10:29 pkt., 4) Marusarz — 16:59 pkt., 5) Bachleda — 21:5 pkt., 6) Dziedzic.

* W niedzielę skoki do kombinacji wygrał Krzeptowski Józef (SNPTT) uzyskując notę 211,8 (skoki 65 mtr i 61,5 mtr), 3) Witek (HKN) notą 191,2 (skoki 5 i 66 mtr), 4) Roj (Wisła) 187,9.

W czasie konkursu uraźono ładnym skoku Kula Jan doznał sobie obrażeń.

Zakopane. Polski Związek Narciarski postanowił wysłać do Jugosławii na międzynarodowe zawody narciarskie w Planicy Krzeptowskiego, Samka, Kozaka i Wiecezorka.

Kobiety: 1) Bujak (SNPTT) — 3:02,8, 2) Kodeśka (AZS, Warszawa) — 3:20,1, 3) Grochowska (SNPTT — Zakopane), 4) Kowalska (Wisła), 5) Kwapien (HKN — Zakopane).

Mistrzem w konkurencji alpejskiej został Ciapłak — Gaśienica z notą 2:29 pkt. 2) Lukano — 10:25 pkt., 3) Muley — 10:29 pkt., 4) Marusarz — 16:59 pkt., 5) Bachleda — 21:5 pkt., 6) Dziedzic.

* W niedzielę skoki do kombinacji wygrał Krzeptowski Józef (SNPTT) uzyskując notę 211,8 (skoki 65 mtr i 61,5 mtr), 3) Witek (HKN) notą 191,2 (skoki 5 i 66 mtr), 4) Roj (Wisła) 187,9.

W czasie konkursu uraźono ładnym skoku Kula Jan doznał sobie obrażeń.

Zakopane. Polski Związek Narciarski postanowił wysłać do Jugosławii na międzynarodowe zawody narciarskie w Planicy Krzeptowskiego, Samka, Kozaka i Wiecezorka.

Kobiety: 1) Bujak (SNPTT) — 3:02,8, 2) Kodeśka (AZS, Warszawa) — 3:20,1, 3) Grochowska (SNPTT — Zakopane), 4) Kowalska (Wisła), 5) Kwapien (HKN — Zakopane).

Mistrzem w konkurencji alpejskiej został Ciapłak — Gaśienica z notą 2:29 pkt. 2) Lukano — 10:25 pkt., 3) Muley — 10:29 pkt., 4) Marusarz — 16:59 pkt., 5) Bachleda — 21:5 pkt., 6) Dziedzic.

* W niedzielę skoki do kombinacji wygrał Krzeptowski Józef (SNPTT) uzyskując notę 211,8 (skoki 65 mtr i 61,5 mtr), 3) Witek (HKN) notą 191,2 (skoki 5 i 66 mtr), 4) Roj (Wisła) 187,9.

W czasie konkursu uraźono ładnym skoku Kula Jan doznał sobie obrażeń.

Zakopane. Polski Związek Narciarski postanowił wysłać do Jugosławii na międzynarodowe zawody narciarskie w Planicy Krzeptowskiego, Samka, Kozaka i Wiecezorka.

Kobiety: 1) Bujak (SNPTT) — 3:02,8, 2) Kodeśka (AZS, Warszawa) — 3:20,1, 3) Grochowska (SNPTT — Zakopane), 4) Kowalska (Wisła), 5) Kwapien (HKN — Zakopane).

Mistrzem w konkurencji alpejskiej został Ciapłak — Gaśienica z notą 2:29 pkt. 2) Lukano — 10:25 pkt., 3) Muley — 10:29 pkt., 4) Marusarz — 16:59 pkt., 5) Bachleda — 21:5 pkt., 6) Dziedzic.

* W niedzielę skoki do kombinacji wygrał Krzeptowski Józef (SNPTT) uzyskując notę 211,8 (skoki 65 mtr i 61,5 mtr), 3) Witek (HKN) notą 191,2 (skoki 5 i 66 mtr), 4) Roj (Wisła) 187,9.

W czasie konkursu uraźono ładnym skoku Kula Jan doznał sobie obrażeń.

Zakopane. Polski Związek Narciarski postanowił wysłać do Jugosławii na międzynarodowe zawody narciarskie w Planicy Krzeptowskiego, Samka, Kozaka i Wiecezorka.

Kobiety: 1) Bujak (SNPTT) — 3:02,8, 2) Kodeśka (AZS, Warszawa) — 3:20,1, 3) Grochowska (SNPTT — Zakopane), 4) Kowalska (Wisła), 5) Kwapien (HKN — Zakopane).

Mistrzem w konkurencji alpejskiej został Ciapłak — Gaśienica z notą 2:29 pkt. 2) Lukano — 10:25 pkt., 3) Muley — 10:29 pkt., 4) Marusarz — 16:59 pkt., 5) Bachleda — 21:5 pkt., 6) Dziedzic.

* W niedzielę skoki do kombinacji wygrał Krzeptowski Józef (SNPTT) uzyskując notę 211,8 (skoki 65 mtr i 61,5 mtr), 3) Witek (HKN) notą 191,2 (skoki 5 i 66 mtr), 4) Roj (Wisła) 187,9.

W czasie konkursu uraźono ładnym skoku Kula Jan doznał sobie obrażeń.

Zakopane. Polski Związek Narciarski postanowił wysłać do Jugosławii na międzynarodowe zawody narciarskie w Planicy Krzeptowskiego, Samka, Kozaka i Wiecezorka.

Kobiety: 1) Bujak (SNPTT) — 3:02,8, 2) Kodeśka (AZS, Warszawa) — 3:20,1, 3) Grochowska (SNPTT — Zakopane), 4) Kowalska (Wisła), 5) Kwapien (HKN — Zakopane).

(skoki 52,5 mtr i 54,5 mtr), Gut Szczerba (Wisła) 187,8 (skoki 49 i 55,5 mtr), 8) Kaczmarek (AZS) notą 187,4 (skoki 55 i 53, mtr).

Dziedzic upiśsował się dopiero na 9-tych miejscu.

Niespodziewanie dobrą formę wykazał w konkurencji skoków do kombinacji Ślązak Wiecezorek. W pierwszej serii skoków miał najdłuższy skok i stylowo, znacznie poprawił się od mistrzostw Polski w Karpaczu.

W biegu złączonym Kwapien na skutek słabych skoków, musiał ustąpić I-szego miejsca Krzeptowskiemu. Na trzecim miejscu dzięki doskonałemu skokom upiśsował się Wiecezorek. Na czwartym znajduje się Dziedzic, 5) Buk

KALORIE OSTRZEGAJĄ OLIMPIADA LONDYŃSKA POD ZNAKIEM GŁODU

DIETA OLIMPIJSKA WYKONCZY ZA TYDZIEŃ KAŻDEGO SPORTOWCA

**2,5 dkg TŁUSZCZU
1,7 dkg SERA
I 2 JAJA DZIENNIE**

KOMITET organizacyjny Igrzysk Olimpijskich zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o dostarczenie środków żywnościowych, potrzebnych dla wyżywienia uczestników Olimpiady letniej, tak sportowcom, jak i „oficjalistów”. Sprawa ta była omawiana niedawno w czasie pobytu w Londynie prezesa amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego p. Brundage'a, który wzamian za poparcie próby angielskiej żądał poparcia jego po stulatów w Komitecie Olimpijskim (CIO) w związku z rezygnacją prezesa Edmunda i t. zw. „wojną kołową” między CIO, a Szwajcarskim Komitetem Olimpijskim.

AK DONOSZA w Londynie lord Burghley miał ustosunkować się nieprzychylnie do fada Brundage'a, wychodząc ze słusznego założenia, że nie należy łączyć tych dwóch spraw i przyjmować zobowiązań, które mogłyby postawić organizatorów letniej Olimpiady w przykra sytuacji. Za zgodą lorda Burghleya postanowiono więc wysłać zapotrzebowanie na środki żywnościowe na ręce nie Brundage'a, ale generała Johna Kilpatricka, który jest prezesem towarzystwa Madison Square Garden. Kilpatrick zaproponował organizatorom, że porozumie się z rządem amerykańskim, i że ponadto przeprowadzi w całym Stanach zbiórkę środków żywnościowych, za pomocą amerykańskich sportowców.

Zapotrzebowanie żywności dla olimpijczyków przedstawia się następująco:

Mięso	30.000 kg
Szynka i ser	3.000 kg
Cukier	12.000 kg
Masło	7.500 kg
Jarzynny	34.000 kg
Owoce	20.000 kg
Produkty zbożowe	6.000 kg
Mąka	36.000 kg
Soki owocowe	150 kg
Orzechy	200 kg
Tłuszcz	4.500 kg
Kawa	6.000 kg
Mleko w proszku	3.000 litr
Jaja	216.000 sztuk
Jaja w proszku	108.000 porcji
Czekolada	108.000 tabliczek

ŚLĄSKA KLASA A.

POGON — CONCORDIA

KNURÓW 4:0 (1:0)
KATOWICE. Drugą serię rozgrywek o mistrzostwo Śląska w klasie „A” zapoczątkowała Pogon bar do zwycięstwa meczem z Concor-dią. Knurów na własnym boisku. Po pięknej i bardzo emocjonującej grze, stojącej na dobrym poziomie, Pogon pokonała Concordię 4:0 (1:0). Pierwsza bramka dla Pogoni padła przed pauzą ze strzału Salsadka. Miłkowski podwyższył wynik po przerwie wspaniałą główką na 2:0. Klukowski strzelił trzecią bramkę a końcowy wynik meczu ustalił Sasiadek. Zawody prowadził bez zarzut ob. Duda.

KOP. KATOWICE —

ZKK KATOWICE 2:2 (2:2)
KATOWICE. W meczu o mistrzostwo Śląskiej klasy „A” grupy II górnicy kop. Katowice zmierzowali z zespołem kolejarzy katowickich, po wyrównanej grze.

Bramki strzelili: dla kop. Katowice: Sojka i Wiśniewski, dla ZKK obydwie Kret.

KOP. DEBIENSKO —

RKS ZABŁOCIE 3:1 (1:0)
CZERWIONKA. Typowy mecz o punkty rozegrany na boisku kop. Debiensko w Czerwionce między zespołami kop. Debiensko i RKS Zabłocie zakończył się zwycięstwem miejscowych górników, dla których bramki zdobyli: Cieślak, Biskup i Mgiel. Gra była b. ostra, jednak prowadzona fair.

CZARNI CHROPACZÓW —

AZOTY CHORZÓW 0:0 (0:0)
CHROPACZÓW. Mecz o mistrzostwo klasy „A” zakończył się po zaciętej walce obu drużyn wynikiem bezbramkowym. Widzów około 3.000.

BETS — HKS SZOPIENICE

2:0 (1:0)
Bieleko. Gospodarze wygrali za służenia, byli bowiem drużyna lepsza we wszystkich liniach i przeważali przez cały mecz. Bramki dla BETS zdobyli Janiszewski i Malina. Sędziował ob. Dubla-szewski.

POJEDYNEK STAŃCZYK-NOWAK

ATRAKcją OLIMPIADY

NOWY JORK. (obsł. wł.) Amerykanin polskiego pochodzenia Stańczyk, posiadacz rekordu olimpijskiego w podnoszeniu ciężarów w wadze średniej (ogółem 405 kg) oświadczył, że przechodzi do wagi półciężkiej.

— Korespondent

POWYŻSZE zestawienie zostało przedstawione uprzednio brytyjskiemu ministerstwu wyżywienia, jednakże min. Strachey oświadczył, że rząd brytyjski nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania. Urzędy żywnościowe będą dostarczały olimpijczykom z zapasów brytyjskich tylko chleb i to w ilości zaledwie 350 g dziennie, oraz porcję świętego mleka, nie więcej jednak jak 1,1/4 litra na osobę dziennie w zamian za mleko w proszku. Eventualne kontyribucje rządu, jeżeli chodzi o wyżywienie, uzależniano w kołach urzędowych od wyników rokowań z Pol-ską, Rokowania te w międzyzrzesz zostały zakończone pomyślnie, jednakże choć eksport żywności z Polski do W. Brytanii będzie podwójony, zwłaszcza jeżeli chodzi o bekony i jaja, to Ministerstwo Wyżywienia nie okazuje większej ochoty, by przyjąć z pomocą komitetowi organizacyjnemu.

COB (brytyjski kom. ol.) mógłby liczyć na polskie bekony i jaja tylko w razie niepowodzenia zbiórki w Ameryce.

Z drugiej strony eksperci podkreślają, że zapotrzebowanie przez COB ilości żywności tylko na pierwszy rzut oka wygląda imponująco. Jeżeli jednak zważy się, że żywność ta ma wystarczyć dla około 6.000 sportowców i funkcjonariuszy, to jak wykazuje poniższa tabela na Olimpiadzie z żywnością będzie bardzo kruczo. Przy jawnym pobyt zawodników na 30 dni, dzienny przydział olimpijczyka wygląda następująco:

15 dkg mięsa.
1,7 dkg sera lub szynki
6,6 dkg cukru
4,0 dkg masła
19,0 dkg jarzyn (konserwy)
11,0 dkg owoców (konserwy)
20,0 dkg mąki
2,5 dkg tłuszczu
0,25 l mleka
2 szt. jaja
6 dkg czekolady
3,5 dkg chleba

NIE POTRZEBA być fachowcem żywnościowym, by od razu powiedzieć, że powyższe mikroskopijne porcje nie wystarczą, by utrzymać sportowca - uczestnika Olimpiady w odpowiedniej kondycji.

Niektóre porcje „olimpijskiego menu” są wprost śmieszne, n. p. „racja” tłuszczu w wysokości 25 g dziennie. Jest to racja, która zgodnie z umową haską należy się jeń-cowi wojennemu, a nie sportow-cowi, od którego żąda się wysiłku fizycznego. Poważniejsze porcje to jarzyny i owoce, jednakże nie świeże, a w konserwach, względnie jako susz, co znacznie zmniejsza ich wartość odżywczą. Mleko i masło również ma znaczenie tylko symboliczne. Hasło „cukier krzepi” brzmi wcale ironicznie, jeżeli weźmie się 6 dkg cukru, który trzeba osłodzić czarną kawę. Sok, owocowy i orzechy będą mogły by przydzielić chętni tylko zdobywcom złotego medalu. Podo-bnie szynka i ser.

Podkreślamy, że zestawienie, jakie otrzymał gen. Kilpatrick od po-wyższych „środków żywności dla WSZYSTKICH uczestników i oficjalistów Igrzysk”. Należy również pamiętać, że w Anglii nie można dostać żywności w wolnym handlu i że każda ekipa będzie musiała liczyć na urzędowe przydziały, na to, co sama przywiezie.

Przy takim postawieniu sprawy, wstawiając ogromne szanse tych ekip i teamów, które będą rozporządzały dostateczną ilością żywności. Nic więc dziwnego, że Amerykanie w ogóle nie liczą na przydziały i będą zapoatrywani przez własny komitet. — Podobnie zamierza się postąpić **Amerykanie**, którzy oprócz racji oficjalnych będą otrzymywali „racje wyrównawcze”. Identyfikacja zamierzają roz-wiązać zagadnienie „żoładka” spor-towcy poludniowo - amerykańscy i imperialni. Gospodarze mają obieć i imperialni. Gospodarze mają obieć i imperialni. Gospodarze mają obieć i imperialni.

MECZ Z POLSKĄ GENERALNĄ

ELIMINACJĄ PRZED

SPOTKANIEM Z ANGLIĄ

WZNOWIENIE PUCHARU

SRODKOWO EUROPEJSKIEGO

(B) Praga (tel. wł.) Czechosłowackie koła piłkarskie zwracają uwagę, że tegoroczny sezon będzie dla piłkarzy czeskich „ogniową próbą”, która wykaże, czy zdobyte przez Czechów produkcyjne miejsce w futbolu kontynentalnym było zasłużonym sukcesem.

Preludium ciężkich bojów będzie zwołana na 13 marca do Benatek konferencja delegatów federacji piłkarskich Węgier, Włoch, Szwajcarii Austrii i Czechosłowacji. Zapadnie na niej decyzja wznowienia rozgrywek o Puchar środkowo Europejski.

Przyuszczalnie każdy kraj będzie reprezentowany w turnieju przez

dwie najlepsze drużyny (ze strony czeskiej na pewno wystąpi Sparta, która zdobyła puchar dwukrotnie w roku 1927 i 1935). System rozgrywek ma być taki sam, jak przed wojną, tzn. drużyna rozgrywa z danym przeciwnikiem dwa spotkania (u siebie i na cudzym boisku). Lepszy stosunek punktów, względnie bramek decyduje o przejściu do następnej rundy. W razie remisów rozstrzyga trzecie spotkanie na neutralnym boisku.

Pierwszym spotkaniem między państwowymi reprezentacjami Czechosłowacji będzie mecz z Polską, już 18 kwietnia w Warszawie. Będzie to rewanżowe spotkanie za mecz praski

z ub. roku, wygrany przez Czechów 6:3. I tym razem Czesi liczą na pewną przewagę różnicą co najmniej dwóch bramek.

Czesi będą bacznie obserwować mecz Polka — Bułgaria w Sofii. Do Polski pojedzie najbliższa reprezentacja i mecz w Warszawie będzie uważany, jako „decydujący o składzie jedenastki czeskiej na mecz najpoważniejszy i najtrudniejszy tj. mecz z Anglią, wyznaczony na 8 maja w Pradze.

18 kwietnia w Luksemburgu będzie walczyła jedenastka tzw. „młodych nadziei” — „Ivica” z reprezentacją Luksemburga, którą Czesi uważają za o wiele słabszego przeciwnika od Polski. Luksemburg przegrał tamtego roku w Pradze 1:3.

8 maja Czesi uczynią w Pradze wszystko, by powtórzyć swój wspaniały sukces sprzed 14 laty, kiedy to wygrali z jedynastką Anglii, wów-czas uchodzącą za niepokonowaną. W Pradze podkreśla się, że Angli-cy nie mają do Czechów szczęścia. W roku 1927 reprezentacja Czechosłowacji przegrała w Londynie zaledwie w stosunku 4:5 i to dzięki bramce samobójczej. Czesi liczą również na to, że angielscy ligowcy będą mieli „w kościach” 9-miesięczne ostre boje ligowe i pucharowe.

Czesi chętnie zmierzylby się przed tym z Arsenalem, zaproszonym już do Czechosłowacji, ale tournée Arsenalu przed czerwcem na pewno nie dojdzie do skutku. Ze szczególną uwagą śledzi się w Pradze przebieg spotkań ligowych i meczów angielskich FA ze Szkotami i Irlandczykami. Powszechnie panuje przekonanie, że Angli-cy przyjadą z Matthews-em i Lawtonem, a w bramce ze Swiftem.

Wznowienie pucharu europejskiego o 16 turniej ten dojdzie do skutku, przewiduje pierwszy mecz pucharowy Czechosłowacji — Węgry w Budapeszcie 23 maja. W tym samym dniu „Ivica” rozegra spotkanie w Pradze z Węgrami B. Węgry uważają Czesi za przeciwników poważnych. Przypomina się w Pradze ich zwycięstwo w zeszłym roku nad Austrią 5:2 i nieznaczna porażka z Włochami w Turynie 2:3. Czesi są jednakże faworytami. Wreszcie 13 czerwca rozegra jedenastka czeska spotkanie rewanżowe z Francją. Czechom szczególnie zależy na zwycięstwie, gdyż w r. 1946 przegrali oni 0:3 w Paryżu. Pokonanie Francji w Pradze jest zupełnie możliwe, podobnie, jak zwycięstwo Czechosłowacji nad Holandią w tym samym dniu w Bratysławie.

Wrocław. W czwartek rozegrany został we wrocławskiej hali studium WF międzynarodowy mecz w piłce siatkowej między Wrocławem — Wrocław, zwyciężyli Czesi w stosunku 3:1 (15:12, 15:8, 4:15, 15:11).

W 4-tym swym meczu w Polsce drużyna czeska wystąpiła w takim samym zestawieniu jak w Warszawie. Skład Wrocławia był następujący: Kluk, Antczak, Maliszewski I, Maliszewski II, Stroński i Pastolski.

Wrocławianie, z których wyróżnił się Antczak I Maliszewski I, grali najlepiej w III-cim secie, łatwo przez nich wygranym. Czesi mieli najlepszych zawodników w Brozie i Likocie.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

PRAGA — WROCLAW 3:0 W SIATKÓWCE
Wrocław. Rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacjami Pragi i Wrocławia przyniosło zdecydowane zwycięstwo Czechom w stosunku 3:0 (15:5, 16:14, 15:7). Wrocławianie zdolał jedynie w drugim secie nawlazać równorzędną walkę.

Wespole czeskim najlepiej gra Broz i Mikoła, w drużynie wrocławskiej Antczak. Widzów 1.500 osób.

NAJLEPSZE RAKIETKI POLSKI TRÓJKA „KOPALNI POLSKA” Z WIZYTĄ U MISTRZÓW TENISA STOŁOWEGO

Świętochłowice. Ping — pongsist świętochłowicki z kopalni Polska na rozegranych ostatnio w Radomiu mistrzostwach, zdobył po raz drugi tytuł drużynowego mistrza Polski, przez grę w parze z siostrzyczką 14 spotkań zaledwie jedno z (warszawska Legia 3:5).

W konkurencji indywidualnej członkowie mistrzowskiego zespołu Wiedera i Otreba uplasowali się na 2-giej i 3-ciej pozycji.

gu, zaś dwa razy — mistrzostwo Polski.

Tajemnicze sukcesy drużyny kop. Polska leży w wyrównanej klasie reprezentacyjnych zawodników. Skład zespołu przedstawia się następująco: Otreba, Wiedera i Furman, rezerwowi Sikora. Cała czwórka liczy po 28 lat a celulozowa piteczka odbija już od 15 lat.

Świętochłowice już przed wojną dłużyły na Śląsku prymat w tenisie stołowym, będąc cztery razy mistrzem drużynowym Śląska. Po wojnie kop. Polska godnie podtrzymuje tradycje przedwojenne, zdobywając trzy razy pod rząd mistrzostwo okręgu.

Tegoroczny mistrz Polski — Wiedera przed wojną grał w chorowskim AKS-ie i już jako junior rokował do bre nadzieje na przyszłość. W roku 1946 jako niestawiony wziął udział w eliminacjach przed międzyokręgowym meczem z Warszawą i niespodziewanie zdobył pierwsze miejsce, wywalczając sobie za jednym z machem trwałą pozycję w czołówce ping — pongistów polskich. Wiedera gra ofensywnie, jego najsilniejsza broń jest forhand.

LIGA ANGIELSKA

LONDYN. Sobotnie mecze w lidze angielskiej przyniosły szereg nieoczekiwanych wyników. Jedynie zwycięstwo Arsenalu stanowi wyjątek.

Beniaminek ligi Burnley, który usiłuje dogonić lidera zremisował u siebie z Blackburnem, drużyną, której poważnie grozi spadek do niższej klasy. Liverpool, bardzo nierówny zespół, który po zwycięstwach nad czołowymi drużynami, dostarczał punkty zespołom znacząco słabszym od siebie, zdobył się na sukces wygrywając w wysokim stosunku z Huddesfieldem. — Stoke przerwał passę porażek zwyciężając faworyta na zdobycie pucharu Związku Piłki Nożnej Manchester City.

Urządzać jak najczęściej spotkania z zespołami zagranicznymi — odpowiada Otreba. — Czołowi zawodnicy krajowi znają się już tak jak „dobre konie”.

Pod względem finansowym sekcja ping — pongowa kop. Polska daje sobie jakoś radę. Mimo wygórowanych cen piteczek (300 zł sztuka), nie wykazuje ona deficytu. Zainteresowanie tenisem stołowym w Świętochłowicach jest znaczne; przeciętna frekwencja dochodzi do 500 osób, a na meczu z Czechami (Victoria Zirkov) było prawie tysiąc publiczności.

Wyniki rozgrywek sobotnich przedstawiają się następująco: Arsenal — Wolves 5:0, Burnley — Blackburn 0:0, Charlton — Everton 2:3, Liverpool — Huddesfield 4:0, Manchester United — Sunderland 3:1, Middlesborough — Chelsea 0:0, Portsmouth — Blackpool 1:1, Preston — Grimsby 2:1, Sheffield — Aston Villa 3:1, Stoke — Manchester City 3:0.

Trzeci z „wielkiej trójki” — to Bertold Furman, którego najsilniej

ROZGRYWKI PUCCHAROWE

W powtórnym meczu o puchar Związku Piłki Nożnej — Derby odniosły zdecydowane zwycięstwo nad drużyną 3-ciej ligi Queens Park Rangers w stosunku 5:0 (2:0).

Po ostatnich meczach tabela pierwszej ligi przedstawia się następująco:

Arsenal	31	47	59:23
Burnley	30	39	40:28
Preston	30	38	48:45
Derby	28	36	30:37
Manchester United	20	36	62:39
Wolves	31	35	63:53
Blackpool	30	34	41:29
Aston Villa	30	33	45:42
Sheffield	31	33	53:52
Middlesborough	31	32	61:45
Everton	29	31	40:44
Manchester City	30	30	39:34
Portsmouth	29	29	48:39
Sunderland	32	26	44:58
Charlton	31	26	44:58
Chelsea	31	26	39:55
Liverpool	32	26	43:56
Stoke	32	26	29:46
Bolton	32	25	37:52
Huddesfield	31	24	40:56
Blackburn	30	23	40:56
Grimsby	31	16	36:84

ZWYCIĘSTWO WARTY W ŁODZI

WARTA — PARTYZANT (Łódź) 6:2 (4:1)

ŁÓDŹ (tel. wł.) W Łodzi odbył się mecz piłkarski pomiędzy Wartą z Poznania a Partyzantem, nowopowstałym klubem piłkarskim na terenie Łodzi. W drużynie Partyzanta wystąpili przeważnie gracze ZZK.

Warta wystąpiła w pełnym składzie: Krystkowiak, Weiss, Dusik, Groński, Danielaś, Kaźmierczak, Czapezyk, Gierak, Gendera, Orłowski i Smulski. W Partyzancie wystąpili m. in.: Włodarczyk, Depczyński, Koczewski, Lewandowski, Korporowicz.

Pierwszy goal padł w trzeciej minucie, strzelony przez Partyzanta. Dopiero w 18-tej minucie Gendera zdobywa wyrównującą bramkę, a następnie Czapezyk, Orłowski i Gierak zdobywają trzy następne bramki dla Warty. Wynik do przerwy brzmiał 4:1.

Po zmianie stron Koczewski w 57 min. zdobył drugą bramkę dla Partyzanta. W 77 min. 5-tą zdobywa Czapezyk, a w 83 min. Gendera ustala wynik na 6:2.

Spotkanie sędziował Górski. Mecz wzbudził w Łodzi bardzo duże zainteresowanie, gromadząc przeszło 7.000 widzów. Spotkanie odbyło się na błotnistym terenie boiska.

PAFAWAG — IKS WROCŁAW 6:1 (5:1)

Wrocław. Sezon piłkarski we Wrocławiu zainaugurowany został spotkaniem dwóch miejscowych rywali IKS i Pafawaga. Drużyna zwycięzców wystąpiła z nowymi nabytkami, natomiast IKS wystawił drużynę odmłodzoną. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sambor 2, Koczyński 2, Niemczak 2, a dla pokonanych Borek 1.

Zawody prowadził sędzia Borecki.



Drużyna ping-pongowa kopalni „Polska”

AFERA 2 HOKEISTÓW PRASKICH ZAGRANICZNA REAKCJA PRÓBUJE WCIĄGNĄĆ DO SWYCH MACHINACJI SPORTOWCÓW CZESKICH

PRAGA (obsł. wł.) Wielka sensacja wywołała w Pradze afera dwóch doskonałych hokeistów drugiej czołowej drużyny czeskiej I. CLTK — Krammera i Robietina. W związku z zamierzonym tournée drużyny praskiej we Francji i Anglii Krammer i Robietin postanowili wykorzystać tę okazję do ucieczki z granic. Hokeiści weszli w porozumienie z ówczym znaczącym magnatem niemieckiego hr. Larisch-Muennich, zoną b. gen. dyrektora kopalni ostraawskich Sebełana, znanego kolaboranta, odsiadującego obecnie karę więzienia za kontakty z Niemcami. Larisch-Muennich mieszka obecnie w Pradze. Wręczyła ona obu hokeistom

szereg listów rzekomo do swoich znajomych we Francji i Anglii. Czesosłowacka policja bezpieczeństwa w ostatniej chwili dowiedziała się o zamierzonej ucieczce hokeistów, która niewątpliwie ma podłoże polityczne i na dworcu zatrzymała Krammera i Robietina.

W sprawie tej, która przypuszczalnie odsoni kontakty ośrodków zagranicznych z antyrepublikanckimi kołami czeskim maskującymi się w sporcie, toczy się obecnie śledztwo. Do swych machinacji ośrodki zagraniczne i krajowe wrogie republice, próbują wciągnąć sportowców czeskich. Krammer i Robietin zostaną usunięci z czeskiej społeczności sportowej.

„DERBY” BUDOWLANYCH W CHORZOWIE

ZB AKS — LECHIA GDAŃSK 5:0 (3:0)

ZB AKS CHORZÓW — LECHIA GDAŃSK 5:0 (3:0)

Chorzów (tel. wł.). Ostatnią próbą ligowej drużyny ZB AKS Chorzów, przed mistrzostwami klasy państwowej, było spotkanie towarzyskie rozegrane w ub. niedzielę w Chorzowie z Lechią Gdańsk.

ma członkami nowokreowanej ligi szczyptorniaka. Po wyrównanej grze nikt zwycięstwo odnieśli gospodarze, dla których bramki zdobyli: Włodarczyk 3, Thil I — 2 i Thil II — 1.

Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem ligowców 5:0 (3:0). Chorowianie pomimo błotnistej terenu zademonstrowali grę szybką na wysokim poziomie technicznym. Najlepszymi graczami z ligowców byli Gajdzik i Spodzieja. Lechia okazała się zespołem wyrównanym, ambitnym, lecz prymitywnym technicznie.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kulik 2 (w tym jedna z kornera) oraz Muskała, Spodzieja i Cholewa po jednej.

Katowice. Na terenie Śląska rozegrano w niedzielę szereg spotkań towarzyskich, które dały następujące wyniki:

GZKS Zabrze — Piast Gliwice 1:0 (0:0).

ZAKSM Mikołów — Zgoda Świętochłowice 3:1 (1:1).

ZZK Opole — Odra Opole 2:0 (1:0).

Soła Żywiec — KS Leszczyński 7:1 (4:0).

Grażyna Dziedzice — RKS Lenko 2:3 (1:2).

EKS Łaziska Średnie — KS Żory 3:2 (1:2).

WKS Wyry — Olów Strzybnica 7:1 (3:1).

ZZK Piotrowice — Podlesianka 4:3 (2:1).

Urania Kochłowice — KS Tychy 11:3 (4:2).

ZB AKS CHORZÓW — LEOPOLIA OPÓLE 6:5 (3:1)

Chorzów (tel. wł.) W ub. niedzielę w Chorzowie rozegrano spotkanie towarzyskie mecz szczyptorniaka, pomiędzy ZB AKS Chorzów i Leopolią Opole — dwoma

7 PAŃSTW UCZESTNICZY W ZAWODACH W HOLMENKOLLEN

OSLO. — Międzynarodowe zawody narciarskie w Holmenkollen odbywają się przy udziale reprezentantów 7 państw, a mianowicie: Związku Radzieckiego, Norwegii, Szwecji, St. Zjednoczonych, Francji i Kanady.

Największe zainteresowanie budzi otwarty konkurs skoków i kombinacja norweska.

Koła sportowe całego świata oczekują ze zmięszaniem zaniepokojeniem na wyniki reprezentantów ZSRR w tych konkurencjach. Jest to bowiem pierwszy występ narciarzy radzieckich na arenie międzynarodowej.

Rozegrano w sobotę bieg narciarski na 18 km — pierwsza konkurencja do kombinacji norweskiej — przyniósł wielki sukces reprezentantom Szwecji, którzy zajęli 5 pierwszych miejsc, potwierdzając tym samym supremację w tej konkurencji.

Wyniki biegu: 1) Lundstroem (Szwecja) — 1:13:57 (godz. 2) Taep (Szwecja) — 1:14:16, 3) Oestensson (Szwecja) — 1:14:17, 4) Pettersson (Szwecja) — 1:16:5, 5) Thor (Szwecja) — 1:16:21, 6) Pesonen (Finlandia) — 1:16:24, 7) Slogstern (Norwegia) — 1:16:36, 8) Eriksson (Szwecja) — 1:17:02, 9) Hasu (Finlandia) — 1:17:21, 10) Oekern (Norwegia) — 1:17:21.

Startowało ogółem 180 zawodników.

LESNEVICH NOKAUTUJE FOXA

NOWY JORK. — Mistrz świata wagi półciężkiej Gus Lesnevich broił na ringu w Madison Square Garden tytułu mistrzowskiego w spotkaniu z Billy Foxem, uważanym za jednego z jego najgroźniejszych przeciwników. Lesnevich zachował nadal mistrzostwo świata, nokautując swego przeciwnika w pierwszej rundzie walki.

Cała walka trwała 1 min. i 58 sek. Warto przypomnieć, że w ub. roku Lesnevich wygrał z Foxem dopiero po 10-rundowej walce. Widać z tego, że 33-letni mistrz świata nie traci czasem, lecz poprawia swą formę.

ZAWODY NARCIARSKIE IM. KANDAHARA

PARYŻ. — W ramach dorocznego międzynarodowych zawodów narciarskich im. Kandahara, rozegrano w Chamönix zjazd w konkurencji kobiecej, który przyniósł następujące wyniki:

1) Schuh — Proau (Austria) — 2:12.3 min., 2) Beiser (Austria) — 2:19.3 min., 3) i 4) ex aequo Seghi (Włochy) i Wurtele (Kanada) — po 2:19.4 min., 5) Schmidt — Contet (Francja) — 2:21.3 min., 6) Moado (USA) — 2:22.1 min.

W konkurencji panów startowało 146 zawodników z 9 państw.

Wygrał Francuz James Couttet w czasie 2:7.04 min., 2) Messil, 3) Masson, 4) Lacroix (Francja), 5) Nol, 6) Mal, 7) Nogier (Austria), 8) Oreiller zajął 13-te miejsce.

PRZED MECZEM ANGLIA — WŁOCHY

RZYM. — Międzynarodowy mecz piłkarski Anglia — Włochy który ma odbyć się 16 maja w Turynie, wzbudził we Włoszech wielkie zainteresowanie. Już w chwili obecnej organizatorzy otrzymali ponad 200 tys. zamówień na bilety podczas gdy stadion w Turynie może pomieścić tylko 100 tys. widzów.

ŚLĄSKA KL. A

WYZWOLENIE — RKS BATORY CHORZÓW 1:3 (0:0)

Miechawice. Pierwsza część meczu zakończyła się bezbramkowo. Lekka przewaga gości uwi doczniła się dopiero po przerwie. W zespole zwycięzców wyróżniła się bojowością linia napadu.

KOP. EMINENCJA — BŁYSKAWICA RADLIN 2:7 (2:5)

Katowice - Dąb. Mimo ofiarnej gry górnicy kopalni Eminencja ulegli rutynowanej i twardej drużynie Błyskawicy. Bramki dla Eminencji zdobyli: Osiecki i Barczyk. Sędziował ob. Molitor.

WAWEL — NAPRZÓD LIPINY 0:4 (0:2)

Nowa Wieś. Naprzód zademstrował piękną i skuteczną grę. Zawody wygrał bez specjalnego wysiłku. Strzelcami bramek byli: Brychcy, Kubocz, Cebula i Kroczyk.

ŚLĄSK — POLONIA PIEKARY 2:3 (1:3)

Świętochłowice. Gra była wyjątkowo zacięta, zwłaszcza w ostatnich minutach meczu, które za decydowały o wyniku.

HUTA POKÓJ — ŚLĄSK TARNOWSKIE GÓRY 5:0 (3:0)

Nowy Bytom. Gospodarze mieli zdecydowaną przewagę nad Śląskiem, który grał słabo. Bramki dla hutników zdobyli: Malczewski 2, Jądryka 2 i Tim.

RUCH — SŁAWIA RUDA 3:0 (1:0)

Radzionków. Ciężki teren nie umożliwił przeprowadzenia meczu mistrzowskiego, obydwie zespoły zgodziły się jednak na rozegranie spotkania towarzyskiego, w skróconym czasie dwa razy po trzydzieści minut. Spotkanie to wygrał pewnie Ruch.

UTWORZENIE RADZIECKIEGO KOL KWESTIA DNI

MÓWIĄ W LONDYNIE

LONDYN. (obsł. wł.) W kołach zbliżonych do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego twierdzą się, że w najbliższych tygodniach należy liczyć się z oficjalnym przystąpieniem Związku Ra-

HOKEIŚCI ZSRR NAJWIĘKSZĄ REWELACJĄ ZIMOWEGO SEZONU

DROGA DO EKSTRAKLASY STOI DLA NICH OTWOREM PISZE O. ZABRODSKY w korespondencji z Moskwy

Największą rewelacją sportowego sezonu zimowego jest niewątpliwie wysoki poziom hokeja radzieckiego, wykazany w czasie tournée mistrzowskiej drużyny Czechosłowacji LTC Praga w Moskwie.

Drużyna czechosłowacka została zaproszona przez hokeistów radzieckich na szereg występów pokazowych. LTC rozegrało w Moskwie z czołowymi drużynami radzieckimi Spartak, Dynamo, CDKA pięć spotkań. Wyniki ich przedstawiają się następująco: 11:7, 10:1, w trzecim spotkaniu kombinowany zespół CDKA i Spartaku odniósł zwycięstwo 6:3, a dwa ostatnie spotkania zakończyły się jedno zwycięstwem LTC 5:3, a ostatni mecz przyniósł wynik remisowy 2:2.

Do chwili występów LTC hokej radziecki na lodzie był „białą kartą”, nieznaną zupełnie na terenie międzynarodowym. Czesi, jak to wynika z wypowiedzi ich czołowych graczy nie spodziewali się, że w Moskwie natrafiają na tak poważnego przeciwnika, którego głównymi atutami są szybkość, przebojowość i dobre opanowanie krążka.

Zauważyliśmy, że gracze w bandy - hokej mają specjalne liźwy, a długimi, równymi ostrzami. Umożliwiają one graczowi rozwinąć większą szybkość, niż w kanadyjskim hokeju, z drugiej strony jednak utrudniają zwinność, stopowanie i wypracowanie odpowiednich pozycji i wypracowań przed bramką przez cownika.

Hokeiści radziecy w pierwszym meczu treningowym z nami byli mo że bardziej szybcy, jednakże styl gry w bandy - hokej odbił się ujemnie na ich grze pod naszą bramką, gdzie nie potrafili wykorzystać wielu dogodnych sytuacji.

W naszym pierwszym meczu w hokeju na lodzie byliśmy jednak zaskoczeni poziomem hokeistów radzieckich, których przynajmniej się nie docenialiśmy. Atak radziecki grał brawurowo, strzelając nam aż siedem bramek. Wynik mógłby być jeszcze gorszy, gdyby hokeiści Moskwy wykorzystali więcej okazji. Gra pod bramką przeciwnika i pewna prymitywność wykonania akcji strzałowych, oraz braki w umiejętności mylenia brankar-

ZA OSIEM GODZIN W MOSKWIE

Doskonały hokeista czechosłowacki Oldrich Zabrodsky nadysła następujące spostrzeżenia z pobytu LTC w Moskwie:

»20 lutego odlecieliśmy z lotniska Ruznina radziecką Dakotą do Moskwy, dokąd przybyliśmy po 8-godzinnym locie. Przedstawiciele radzieckiego sportu przywitani nas niezwykle serdecznie. Pomału przywykliśmy do programu zajęć. Początkowo trudno nam było zorientować się w rozkładzie dnia, który zaczął się zgodnie z obowiązującym czasem o godz. pół do jedenastej. O godz. 12-jej odbywaliśmy treningi i mecze pokazowe aż do godz. 5-jej. Po obiedzie i krótkim wypoczynku zwiędaliśmy z radzieckimi towarzyszami teatry, kina, koncerty itp. Kolacja normalnie o północy, a spać szliśmy dopiero około drugiej godziny w nocy.

Mogliśmy przekonać się na własne oczy, że w Związku Radzieckim można obecnie otrzymać wszystko bez kartek, jednakże ceny wydawały nam się w porównaniu z czeskim dość wysokie. Dla nas było to zresztą obojętne, ponieważ gospodarze pokrywali wszelkie rachunki. Mieszkałmy w domu Dynamo na Placu Czerwonym. Z okien hotelu rozciągał się piękny widok na Kreml. Byliśmy świadkami imponujących uroczystości z okazji 30-lecia Armii Radzieckiej.



Zabrodsky Vladimir w karykaturze

BANDY — HOKEJ SZKOŁA HOKEJA NA LODZIE

Tyle, jeżeli chodzi o wrażenie ogólne z naszego pobytu. A teraz jak przedstawia się sprawa radzieckiego hokeju?

Pierwsze dwa dni nasi hokeiści przyglądali się spotkaniom radzieckich drużyn grających w tzw. Bandy - hokej. Ta odmiana hokeju polega na grze piłką przesuwaną za pomocą długich kijów, zajętych pod ostrzejszym kątem, niż normalnie w hokeju.

Redaguje: Komitet Redakcyjny. Wydaje: RSW Prasa. Adres Redakcji: Katowice, ul. Sobieskiego 11 — pokój 25 i 26, tel. 334-04, 334-03. R 17547

SOLOWE PRZEBOJE BOBROWA

W drugim treningowym meczu, toczonym w obecności wielu ekspertów radzieckich z wyłączeniem publiczności hokeiści nasi grali: szcze gólnie dobrze, uzyskując wynik 10:1.

Trzeci mecz przyniósł zwycięstwo kombinowanej drużynie radzieckiej w stosunku 6:3. Fenomenalnie po stronie radzieckiej grał Bobrow, środkowy napastnik CDKA i bramkarz CDKA Nikanorow. Na nasze usprawiedliwienie podajemy, że czuliśmy w kościach ciężkie mecze olimpijskie, tournée w Anglii i w Szwecji, i dwa mecze z Kanadą.

Ekipa radziecka zagrała we wszy stkich liniach bardzo ambitnie, a Bobrow okazał się świetnym strzelcem i inicjatorem ustawicznych wy padów pod naszą bramką. Bobrow sam jeden strzelił nam cztery gole.

Zrewanżowaliśmy się drużynie radzieckiej następnego dnia, kiedy po pierwszej tercji przegranej w stosunku 0:2 wygraliśmy mecz w stosunku 5:3. Do naszego sukcesu przyczynił się walenie bramkarz z Moskwy. Ostatnie spotkanie w Moskwie na stadionie Dynamo zakończyło się remisem 2:2 wobec 5000 widzów.

FILM HOKEJOWY NAKRĘCONY W MOSKWIE

Po meczu kierownik sportu radzieckiego mian Romanow specjalnie gratulował Modrowi, któremu w dużej mierze zawdzięczamy przed ostatnie zwycięstwo i ostatni wynik remisowy. Min. Romanow zaprosił inż. Modrego, Konopaska i mojego brata Włodzimierza, by wzięli udział w specjalnym filmie instruktorskim o nowoczesnym hokeju na lodzie. Film ten nakręcono w ostatnich dniach naszego pobytu. Będzie on wyświetlany na terenie ZSRR we wszystkich ośrodkach sportu hokejowego.

Z przyjemnością konstatujemy zakończenie naszego pobytu w Moskwie, że hokeiści radziecy mają wszelkie dane, by stać się czołowymi graczami na Kontynencie, równymi przeciwnikami hokejowej ekstraklasy. Bilans pierwszych spotkań międzynarodowych w historii radzieckiego hokeja wypadł w 100 procentach na korzyść hokeistów radzieckich.



Bobrow w karykaturze

niez funkcje radzieckiego Komitetu Olimpijskiego. Komitet Wszecchnarodowy wystąpi do CIO o uznanie go w nowym charakterze.

CIO ze swej strony oświadcza, że nie ma żadnych przeszkód ani natury formalnej ani materialnej. Jeżeli chodzi o przychodne zaskarżenia wniosku radzieckiego, (B) dzieckiego do CIO. Prezes Edstrom i lord Burghley mieli, otrzy mając półoficjalne zapewnienia, że Wszecchnarodowy Komitet Sportowy, który jest największą władzą sportową w ZSRR przejmie rów-